Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 169 | Środa, 22 lipca 1942 r. | Rok II

Koncentryczny atak na płonący Rostów

Komunikat nadzwyczajny: 16 statków — 104.000 ton na dnie

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 21. 7. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

W południowej części frontu wschodniego niemieckie i sprzymierzone wojska prą w koncentrycznym ataku od zachodu, północy i wschodu na Rostów. Miasto stoi w płomieniach. Mosty na Donie zostały zburzone. Dalej na północ pewna armia niemiecka w szybkim pochodzie na południowy wschód zbliżyła się do odcinka Donu na zachód od Stalingradu na odległość 80 km. Sowieckie straże tylne i rozproszone formacje uległy zniszczeniu. Lotnictwo obrzucało bombami natłoczone drogi odwrotu nieprzyjaciela i prowadziło dalej ataki na przeprawy rzeczne i objekty kolejowe w obszarze Rostowa. Na północ od Woroneża odparto ataki sowieckie.

Na środkowym odcinku frontu pewna dywizja piechoty zniszczyła osaczoną grupę wojsk nieprzyjacielskich. W zażartej walce wręcz wzięto szturmem 105 stanowisk nieprzyjacielskich.

Na południe od jeziora Ilmeń i na froncie okrążającym Leningrad odparto szereg ataków sowieckich częściowo w zawziętej walce wręcz.

W Egipcie odparto wypady brytyjskie. Nocne naloty nawiedziły obiekty wojskowe w Aleksandrii. Na Malcie osiągnięto celne rzuty bomb na urządzenia lotniska Lucca.

Na Kanale La Manche zatopiły lekkie niemieckie siły morskie łódź dowódcy brytyjskiej flotyli ścigaczy i uszkodziły szereg innych ścigaczy celnymi pociskami artyleryjskimi.

W rejonie Zatoki Niemieckiej zrzuciły samoloty brytyjskie w dniu wczorajszym w warunkach pozbawionych widoczności bomby na oślep. Trafiono pewną szkołę wiejską, raniąc kilkoro dzieci. Nocy ubiegłej pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie przeprowadziły loty nękające nad Prusami Wschodnimi, nie zrzucając jednak bomb.

Jak już podano w doniesieniu nadzwyczajnym, zatopiły niemiecki łodzie podwodne z konwoju silnie ubezpieczonego, wiozącego materiał wojenny do Afryki, na Atlantyku na północ od wysp Azorskich 7 statków o pojemności 38.000 ton, pomiędzy nimi wielki parowiec załadowany amunicją, który wyleciał w powietrze. Jedna łódź podwodna wtargnęła do rzeki św. Wawrzyńca, zatapiając tam z ubezpieczonych konwojów 3 statki o pojemności 15.000 ton. Dalszy parowiec o 4.500 ton trafiony torpedą, został osadzony przez załogę na mieliźnie przybrzeżnej. Ponadto zatopiono na wodach amerykańskich 6 statków o pojemności 51.000 ton i uszkodzono ciężko frachtowiec celną torpedą. W ten sposób straciła aliancka żegluga zaopatrzeniowa w ostatnich 4 dniach 16 statków o łącznym tonażu 104.000 ton.

Wiadomości rozszerzane w prasie angielskiej i sowieckiej o sytuacji pod Woroneżem są czystym wymysłem. Ani walczące tam dywizje piechoty nie zostały odcięte, ani też nie cofają się przez Don, lecz są nadal w posiadaniu upragnionego przyczółka mostowego Woroneża jako też samego miasta. Wszystkie ataki sowieckie zostały krwawo odparte. Linia frontu dokoła przyczółka mostowego Woroneż zostanie podana do wiadomości w prasie niemieckiej.

(tp) BERLIN, 21. 7. — Na temat ataku samolotów niemieckich na brytyjską fabrykę sprzętu wojennego, o którym już doniesiono, dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych następujących szczegółów. W niedzielę po godzinie 6-tej rano niemiecki samolot bojowy w locie zniżonym obrzucił bombami ciężkiego kalibru fabrykę łożysk kulkowych w Cholemsford na północny-wschód od Londynu. Fabryka ta posiada dla brytyjskiego przemysłu zbrojeniowego doniosłe znaczenie. Zbombardowane zakłady należą do trzech największych tego rodzaju fabryk w Anglii.

Komunikat fiński

(tp) HELSINKI, 21. 7. — Fiński komunikat wojenny z poniedziałku 20 lipca: Na wszystkich frontach nieznaczne działalności bojowe ograniczały się ogólnie do ognia nękającego i akcji patroli. Na przesmyku Karelskim unicestwiono artylerią i granatnikami mniejszą bolszewicką próbę ataku. Nocy ubiegłej nad zatoką Fińską panowała używiona działalność lotnicza bolszewików. Po północy 10 bombowców bolszewickich nadleciało nad Kotkę, zrzucając miny i bomby rozpryskowe, przy czym jedna osoba poniosła śmierć, a 15 odniosło rany. Wyrządzone szkody materialne są nieznaczne. Również w innych miejscowościach nadbrzeżnych spowodowano alarm przeciwlotniczy. W walce powietrznej na południe od Swiru zestrzelono jeden bolszewicki aparat myśliwski. Nad Zatoką Fińską kilka myśliwców fińskich nawiązało kontakt bojowy z bolszewickimi formacjami lotniczymi. Zaobserwowano nieudałe przymusowe lądowanie jednego bolszewickiego aparatu typu „Pu 2".

Z odcinka węgierskiego

(tp) BUDAPESZT, 21. 7. — Komunikat szefa generalnego sztabu Honwedów brzmi: Jeden z korpusów armii piechoty węgierskiej współpracując wzorowo z bronią pancerną i lotnictwem, zdobył w dniu 18 lipca zacięcie broniony bolszewicki przyczółek mostowy na zachodnim brzegu Donu. Zniszczono 22 wozy bojowe oraz zdobyto trzy wozy bojowe i liczny inny materiał wojenny, przy czym zabrano do niewoli pewną ilość jeńców.

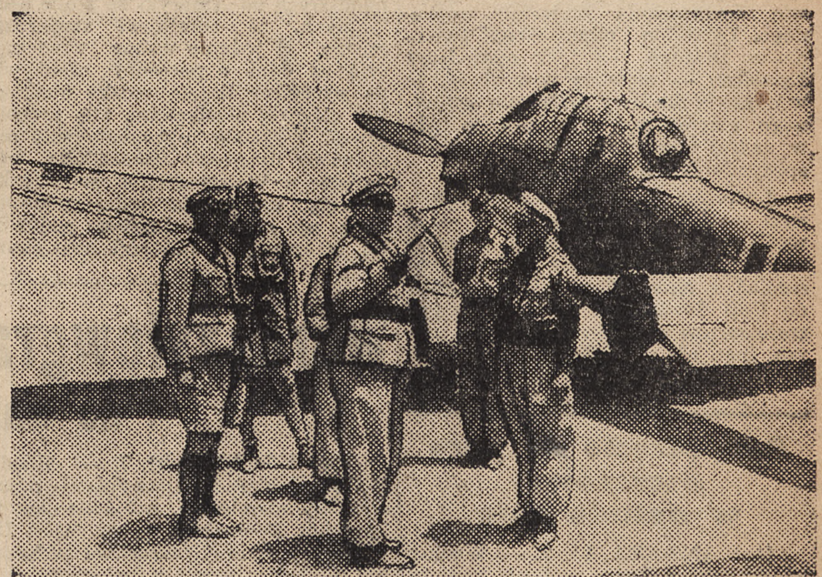
Komunikat włoski

(tp) RZYM, 21. 7. — Główna Kwatera Sił Zbrojnych donosi: Na odcinku północnym i środkowym pozycyj włoskich na froncie egipskim odparto wypady brytyjskie. Zniszczono przy tym kilka brytyjskich wozów pancernych. Myśliwce niemieckie zaatakowały silną eskadrę samolotów „Huricane", zestrzeliły 7 samolotów brytyjskich. Niekorzystne warunki atmosferyczne spowodowały ograniczenie akcji atakowej na wyspę Maltę, gdzie mimo to trafiono kilka ważnych obiektów.



— Powiem ci coś, drogi Mołotowie: przyjdź do mnie znowu, gdy zwyciężysz...

Odznaczenie marszałka Kesselringa



(tp) BERLIN, 21. 7. — Führer przyznał — według doniesienia z Głównej Kwatery Führera — generalnemu marszałkowi polnemu Kesselringowi, naczelnemu dowódcy zespołów lotnictwa niemieckiego, operującego w rejonie Morza Śródziemnego i Afryce Północnej, jako 15-mu żołnierzowi niemieckich sił zbrojnych liść dębowy z mieczami do Krzyża Rycerskiego orderu żelaznego krzyża. (Na rycinie marsz. Kesselring na afrykańskim polu walki).

Los wojenny Sowietów na ostrzu miecza

Stalin ratować ma sytuację swą obecnością

(tp) GENEWA, 21. 7. — Podana przez radiostację w Ankarze wiadomość o przybyciu szefa sowieckiego sztabu generalnego do Stalingradu i zapowiedzianej tam wizycie Stalina świadczy, jak poważnie ocenia się w Moskwie sytuację na południowym skrzydle frontu sowieckiego. Marszałek Tymoszenko nie stał jeszcze nigdy przed trudniejszym zadaniem jak dziś, kiedy armie niemieckie z niepowstrzymaną energią dokonały przełamania sowieckiego systemu obronnego pomiędzy Dońcem i Donem i, napierając bez przerwy naprzód ku południowi, starają się doprowadzić do operacyjnego rozstrzygnięcia. Bitwa nad Donem przybrała takie rozmiary, iż można jasno zrozumieć jej cel, polegający na rozbiciu sowieckiej siły bojowej. Stalin swoją obecnością pragnie niewątpliwie podniecić na nowo dziki opór czerwonej armii, zachodzi jednak pytanie, czy nie przybywa on już za późno. Upadek najważniejszego miasta nadwołżańskiego Stalingradu otworzyłby Niemcom bramy do żywotnego centrum Związku Sowietów, odcinając równocześnie Moskwę od najobfitszych terenów żywnościowych i ropnych Z. S. S. R. Oczekiwane przybycie Stalina do Stalingradu jest w każdym razie politycznym sygnałem, iż los wojenny Związku Sowietów stoi na ostrzu noża.

O akcję odciążającą

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Jak donoszą z Londynu, w sobotę odbyło się spotkanie Majskiego z Churchillem, celem odbycia dłuższej rozmowy. Po tej konferencji zwołano brytyjski sztab generalny na posiedzenie, po zakończeniu którego odbyło się bezpośrednio zebranie gabinetu brytyjskiego. Głównym tematem tych rozmów była kampania odciążająca w Europie na rzecz bolszewików. Partia komunistyczna w Anglii, jak już podano, również wypowiedziała się za tego rodzaju kampanią odciążającą, gdyż obecnie nadeszła chwila, w której bolszewicy walczą na życie i śmierć.

Angielski „spokój domowy" zakłócony

Łatanie dziur surowcowych odpadkami

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Jak ciężko brak tonażu ugodził Anglików, dowodzą tego dwa nowe rozporządzenia, które — według własnej korespondencji z Londynu dziennika „Göteborgs Posten" — wchodzą obecnie w życie w Anglii. Według jednego z tych rozporządzeń, podlega w przyszłości karze wyrzucenia na śmietnik łat, szmat i sznurków. Powinny one raczej być użyte dla celów zbrojeniowych. Do angielskich pań domu wystosowano apel, aby tak samo jak ich babki przytroczyły sobie worek na szmaty. Według drugiego rozporządzenia policja angielska ma prawo kontrolowania, czy również obchodzi się oszczędnie z drzewem, węglem, gazem i elektrycznością. Według własnej korespondencji z Londynu dziennika „Social Demokraten" wprowadzono w Anglii cenzurę listów w kraju częściowo, aby zapobiec rozpowszechnianiu prymitywnych pogłosek. Dziennik „Social Demokraten" zauważa przy tym, iż tzw. „święty angielski spokój domowy" został w ten sposób na skutek wojny przerwany.

Japończycy zbombardowali Lungczuan i Tuczeng

Desanty wojsk wysadzono na Panszib

(tp) KANTON, 21. 7. — Lotnictwo japońskie dokonało ataku na miasto Lungczuan na granicy między prowincjami Czekiang i Fukien, przy czym wśród tamtejszych obiektów wojskowych wyrządzono wielkie szkody. Tego samego dnia formacje lotnictwa japońskiego zaatakowały również niespodziewanie miasto Tuczeng w prowincji Fukien w odległości 50 km. na południowy-wschód od Lungczuan. Obiekty wojskowe na terenie tego miasta zbombardowano.

(tp) TOKIO, 21. 7. — Jak podaje dziennik japoński „Asahi Szimbun", oddział desantowy marynarki wśród walk zajął Panszib. Ponadto zaatakowano koszary alianckie w Faislungschick, które podpalono. Inny oddział desantowy, oczyszczający z min rzekę Yu posunął się według ostatnich wiadomości w górę rzeki na odległość mniej więcej 9 km. na wschód od Wuczau, gdzie unieszkodliwiono wielką ilość min alianckich.

„Nigdy Anglia nie była w większym niebezpieczeństwie"

Oczy Amerykanów wlepione w mapę Sowietów

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Sprawozdawca dziennika londyńskiego „News Chronicle" stwierdza, że bolszewicy starają się wycofać swoje, o ile możności nie tknięte siły, podczas gdy Niemcy zrezygnowali ze zniszczenia znacznych części sił sowieckich. Sprawozdawca kończy następująco: „sytuacja wojenna na południu jest bardzo, bardzo ponura".

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — „Nigdy, od chwili bitwy o Wielką Brytanię, nie znajdowaliśmy się w większym niebezpieczeństwie" — oświadczył minister produkcji Lyttelton. w przemówieniu wygłoszonym w Aldershat. Na pytanie, czy Anglia wypełniła przyjęte na siebie zobowiązania względem bolszewików w sprawie dostarczania materiału wojennego, Lyttelton odpowiedział twierdząco. Dlatego — jak oświadczył Lyttelton — możemy powiedzieć, iż w sprawie dostawy materiału wojennego uczyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy, by pomóc naszym sprzymierzeńcom sowieckim.

Lyttelton zapomina jednak o jednym — jak komentuje DNB — iż wysłany z Anglii materiał wojenny w żadnym wypadku nie można utożsamiać z materiałem, który dotarł do Unii Sowieckiej. Ile z wysłanych transportów wylądowało na dnie morza, tego nie powiedział.

(tp) GENEWA, 21. 7. — W sprawozdaniu, opisującym nastroje w Stanach Zjednoczonych, pisze „Daily Herald", iż żadne wspomnienie z przeszłości nie jest zdolne do podniesienia w obecnej sytuacji nastroju Amerykanów wobec coraz bardziej niekorzystnych wiadomości wojskowych z frontu wschodniego. Po każdej nowej wiadomości oczy wszystkich wlepione są w mapę Unii Sowieckiej, by ponownie stwierdzić, iż wojska niemieckie z wielką szybkością dalej posuwają się naprzód. Nazwy miast sowieckich, znajdujących się każdocześnie na trasie posuwających się naprzód wojsk niemieckich, są na ustach wszystkich. Wydawcy gazet codziennie przy przeglądaniu wiadomości nadeszłych do Ameryki ze stolic neutralnych, ze smutkiem stwierdzić muszą, iż jedynie ważną wiadomością są dane o potężnej ofensywie na wschodzie, gdzie wojska niemieckie okazują niesłychaną siłę przebojową. Wszelkie optymistyczne nastawione urzędowe komunikaty, wydawane w Waszyngtonie w związku z akcją zwalczania łodzi podwodnych, nie znajdują żadnego oddźwięku w szeregach ludności amerykańskiej. Minister marynarki Knox uważa się za „nieszczęsnego zwiastuna tej wojny", gdyż zawsze, gdy zaczyna mówić o ostatecznym pokonaniu niemieckich łodzi podwodnych, ten rodzaj broni niemieckiej zawsze sprawia niespodziankę, odnosząc nowe wielkie sukcesy, poparte nie — jak minister marynarki Knox zwykł to czynić, tylko słowami, lecz czynami w postaci obawianych przez wszystkich celnych torped.

Proklamacja stanu wojny

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Jak komunikuje wydział prasowy Białego Domu, prezydent Roosevelt podpisał proklamację, głoszącą, iż pomiędzy Stanami Zjednoczonymi z jednej a Węgrami, Rumunią i Bułgarią z drugiej strony istnieje stan wojenny. Odnośne kraje, jak wiadomo, już w grudniu zeszłego roku zerwały stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią i ogłosiły się jako państwa pozostające w stanie wojny ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

Odbudowa przemysłu na Białorusi

Bezrobocie zlikwidowano w zupełności

MIŃSK, 21. 7. — Mimo trudnych warunków, gospodarcza odbudowa w generalnym okręgu Białorusi pomyślnie posuwa się naprzód. Na obszarach tych znajdują się przeważnie małe oraz średnie zakłady, przerabiające miejscowy surowiec, jak produkty rolnicze, glinę, skóry i drzewo. Kilka zakładów przerabiających metal również zostało uruchomionych. Jeżeli chodzi o przemysł papierniczy i sztucznej wełny, to zamiarem odnośnych czynników jest usamodzielnienie pod tym względem Białorusi. W przemyśle drzewnym 17 zakładów podjęło znowu pracę, w tym jedna z największych fabryk szczotek w Europie wschodniej. Szczególne znaczenie posiada pracujący obecnie pełną parą przemysł torfowy, którego zadaniem jest zabezpieczenie zapotrzebowania Białorusi w paliwo na przyszłą jesień i zimę. Na jakie trudności napotyka się tutaj, świadczy fakt, iż prawie wszystkie zakłady i elektrownie uruchamiane są wyłącznie przy pomocy torfu. Sam Mińsk potrzebuje około 400 tysięcy kg. torfu; na wyprodukowanie tej ilości zatrudnić trzeba 10—12.000 robotników. W ciągu 7 miesięcy odbudowy Białorusi udało się zapewnić odpowiednią pracę prawie wszystkim bezrobotnym tak, iż w obecnej chwili problem ten na tych obszarach właściwie nie istnieje.

Kanał Sueski zamknięty dla żeglugi cywilnej?

(tp) ANKARA, 21. 7. — Potwierdza się wiadomość, iż Turcja od dłuższego czasu nie otrzymała żadnego dowozu w Stanach Zjednoczonych drogą przez Kanał Sueski. Szlak ten ma być zamknięty dla wszystkich frachtowców.

Zwycięskie wyczyny marynarki japońskiej

(tp) TOKIO, 21. 7. — Główna Kwatera Cesarska wydała komunikat donoszący, że marynarka japońska od chwili wybuchu wojny do dnia 10 lipca zatopiła lub uszkodziła 366 okrętów aliancich o łącznej pojemności 1,935.000 t. Z tego samoloty bojowe zatopiły lub uszkodziły 194 jednostek, łodzie podwodne 99, zaś nadwodne jednostki marynarki wojennej 73 okręty.

Rozpoczęcie się pory deszczowej w dolinie Nilu

(tp) ANKARA, 21. 7. — Według wiadomości z Kairu podano tam urzędowo do wiadomości, iż na obszarach doliny Nilu rozpoczęła się pora deszczowa. W terenach tych oczekuje się obecnie corocznej powodzi. W jakim stopniu fakt ten wpłynie na rozwój dalszych operacyj wojskowych, trudno na razie ocenić, gdyż rozmiary powodzi co roku są inne.

Anglicy sprzedają udziały nafty irańskiej Stanom Zjednoczonym

(tp) ANKARA. 21. 7. — Według doniesień z Bagdadu, tamtejszy ambasador brytyjski Cornwallis powiadomił premiera Iraku Nuri Saida, że wielki pakiet akcyj towarzystwa naftowego "Iranian-Petrol-Company" znajdującego się w posiadaniu angielskim odstąpiono północno-amerykańskiemu towarzystwu naftowemu „American Oil of California".

Woroszyłowgrad, bolszewicka kuźnia broni

do walki przeciw Europie i jej ładowi

(tp) KRAKÓW, 21. 7. — Miasto Woroszyłowgrad, zajęte obecnie przez oddziały niemieckie, położone jest w Zagłębiu Donieckim, w tej części Ukrainy, w której szczęśliwe połączenie pokładów węgla z pokładami żelaza i manganu sprzyjało szybkiemu uprzemysłowieniu. Jeszcze w roku 1928 miasto to liczyło 45.000 mieszkańców. Nazywało się ono wówczas jeszcze Ługańsk. W okresie dwóch pięciolatek forsowania podstaw przemysłu zbrojeniowego liczba mieszkańców wzrosła na 220.000. Miasto przechrzczono na Woroszyłowgrad od bolszewickiego komisarza wojny Woroszyłowa, który tam się urodził.

Warsztaty rzemieślnicze i budynki przemysłowe panują nad okolicą i nad samym miastem. Fabryki, wysokie piece, przewody wysokiego napięcia, koleje i drogi zajęły olbrzymie przestrzenie okolicy i zamieniły dawny step w gęsto zaludniony okręg przemysłowy. Odpowiednio liczna ludność robotnicza mieszkała wokół miasta, skutkiem czego obok wielkiego przemysłu powstało wiele mniejszych i pomocniczych gałęzi przemysłu.

Gęsta sieć dróg łączyła miasto z innymi miastami przemysłowymi Zagłębia Donieckiego. Ropę naftową miasto otrzymuje z Gorłówki, dokąd prowadzi rurociąg naftowy z Rostowa. Linie kolejowe dostarczały węgiel i wyroby przemysłowe do wnętrza kraju, do Rostowa, Taganrogu, Mariupola nad Donem i dalej na Morze Azowskie, gdzie ładowano je na okręty. Miasto leży nad zlewiskiem dwóch małych rzek i jest oddalone od Dońca o 16 km.

Moskwa i Londyn o upadku Woroszyłowgradu

(tp) GENEWA, 21. 7. — Upadek Woroszyłowgradu, najważniejszego i największego miasta donieckiego obszaru przemysłowego, o czym w doniesieniu nadzwyczajnym zakomunikowała Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych w dniu 17 lipca, przyznają obecnie również Sowiety. Na rozkaz naczelnego dowództwa — brzmi powściągliwe sformułowanie Moskiewskiej Agencji Informacyjnej — oddziały nasze opuściły miasto Woroszyłowgrad.

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Angielska agencja prasowa Reutera potwierdza obecnie również upadek Woroszyłowgradu. W doniesieniu z Moskwy pisze Reuter m. in.: „Odwrót załogi sowieckiej z Woroszyłowgradu w północnej części Zagłębia Donieckiego stał się na skutek niemieckiego marszu naprzód nie do uniknięcia. Wypad niemiecki w kierunku południowym zagrażał otwarcie odciętem wojsk, znajdujących się w Woroszyłowgradzie od ich połączeń. Chociaż z punktu widzenia wojskowego utrata tego ważnego centrum kolejowego nie nastąpiła nieoczekiwanie, to jednak z punktu widzenia ogólnego rozwoju operacyj wojskowych, fakt ten ponownie wskazuje na powagę obecnej sytuacji.

Turecka łódź podwodna zatonęła

(tp) STAMBUŁ, 21. 7. — Turecka łódź podwodna „Atilay", jak komunikują urzędowo, zatonęła wraz z całą załogą. Wszelkie wysiłki celem ratowania łodzi pozostały bez rezultatu.

Meksyk konfiskuje japońskie tow. naftowe

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Prezydent Meksyku Camacho — według doniesienia londyńskiej służby informacyjnej — zarządził konfiskatę japońskiego towarzystwa naftowego Compania Petrolea Veracruzana. Towarzystwo to dysponowało polami naftowymi o powierzchni 200 akrów (810 hektarów) i otrzymało koncesję od prezydenta Cardenac w roku 1934.

Murzyni amerykańscy w północnej Irlandii

(tp) SZTOKHOLM, 21. 7. — Angielska agencja informacyjna „Exchange Telegraph" donosi z Londynu, że do północnej Irlandii przybył z pełnym uzbrojeniem pierwszy oddział wojsk kolorowych Stanów Zjednoczonych, wśród których znajdują się również czarni oficerowie. Wojska kolorowe miały być przez ludność serdecznie witane, tak przynajmniej stwierdza wymieniona agencja angielska.

Bazyliszek kiedyś i dziś

I.

Im mniej człowiek wiedział o przyrodzie i jej ustroju, im słabiej orientował się w życiu zwierząt o tajemniczym, często przerażającym go kształcie — tym łatwiej powstawały bajki, legendy i baśnie o zwierzętach.

Kolebką ich była epoka średniowiecza, które tyle rozmaitych mitów i wątków baśniowych wypracowały.

Człowiek średniowiecza, bojący się diabła i końca świata, łatwo uwierzył, że w każdym zwierzęciu dziwacznego kształtu i przerażającego go wyglądu kryje się chętnie — czart, jeśli już nie sam książę pie-



BAZYLISZEK KAPTUROWATY (Basiliscus mitratus)

kieł, to przynajmniej jeden z jego pachołków. Stąd lęk i groza na ich widok, stąd całe szeregi zabobonów, przesądów, jakie do niewinnych często płazów i gadów dołączano.

Zabobony te zaswojone w średniowieczu, przeszły potem do wierzeń ludowych, usadowiły się tam na dobre i przetrwały do naszych czasów.

Niektóre z tych baśni — mimo całej swej niedorzeczności — zyskały szeroką popularność. Prym wśród nich wzięła niewinna jaszczurka żyjąca w Ameryce południowej, w Gujanie przede wszystkim, zwana bazyliszkiem. Jaszczurka to dość wielka, dochodząca 60 cm długości z długim ogonem, nie czyni nikomu nic złego. Inaczej jednak mówi o niej baśń.

W podaniach ludu naszego bazyliszek ma kształt bardzo osobliwy: wygląda jak kogut lub indyk z ogonem wężowym zakręconym do góry. Chodzi na dwóch nogach. Rodzi się z jaja koguta, które kogut znosi, ale tylko w 9 roku swego życia, jajo to posiada dwa żółtka.

Stwór urodzony z koguciego jaja zamieszkuje w norach podziemnych, w piwnicach starych opuszczonych gmachów i tam pilnuje skarbów. Wzrok bazyliszka jest zabójczy. Ochronić się od śmierci może tylko ten, kto zdoła podsunąć bazyliszkowi zwierciadło pod nos, bo wówczas siebie własnym wzrokiem zabije. Wzrok bazyliszka jest wedle podań ludowych tak silny, że przenika mury, a czasem potrafi też żyjącego człowieka przemienić w kamień.

Przyczyną tych fantastycznych podań o niewinnej zresztą jaszczurce egzotycznej był jej oryginalny kształt. Gad wyglądający ni to ryba ni to ssak z grzebieniem na grzbiecie, a nade wszystko z naroślą na głowie podobną do korony, do tego rzadko spotykany, kusił wyobraźnię ludową od niepamiętnych czasów. Już Pliniusz o bazyliszku bajał, w proroctwach biblijnych też wspominany bywał, aż wreszcie ulokował się na dobre w folklorze wszystkich ludów i krajów.



NOCEK DUŻY ALBO MYSZATY

Nie brak też przekazów o pojawieniu się bazyliszka w literaturze naszej. Nie tylko lud wierzył weń, ale i mieszkańcy miast, mimo wyższej oświaty. Głośna była awantura z bazyliszkiem w Warszawie, przed kilkuset laty. W pewnej spalonej kamienicy znajdowała się głęboka piwnica, w której, o czem nikt nie wiedział, obrał sobie siedzibę straszliwy, zabójczo-oki bazyliszek. Pewnego razu zabłąkała się tam para małych dzieci z sąsiedniego podwórza. Gdy długo nie wracały do domu, zaniepokojona matka posłała za dziećmi służącą. Służąca znalazła oboje dzieci bez duszy, ale zaledwie zdołała krzyknąć i padła również nieżywa.

Zbiegli się krzykiem zwabieni mieszkańcy. Osękami wyciągnięto na wierzch trzy trupy, powydymane, sine, z oczami na wierzch wysadzonymi. I natychmiast uradzono w tłumie, że powodem śmierci jest nikt inny tylko bazyliszek, należy więc użyć na niego sposobu. Trzeba aby jakiś odważny człowiek ponawieszał na sobie dużo małych i wielkich zwierciadeł, od których potwór zdechnie natychmiast. Nikt długo nie chciał się podjąć ryzykownej wycieczki, aż wreszcie znaleziono dwóch na gardło skazanych więźniów. Z tych pierwszy okrył się nie tylko cały zwierciadłami, ale i oczy szkłem sobie zasłonił. W tym stroju błąkał się odważny złoczyńca tak długo po starych lochach, że aż dwie świece wypalił do cna. Aż wreszcie znalazł w rumowisku straszną bestję, ale już nieżywą. Gdy zewłok wyniesiono na górę, świadkowie naoczni zapewniali klnąc się na wszystkie świętości, że była to stwora, nie większa od zwyczajnej kury, ale miała, o zgrozo, głowę i szyję indyka, a oczy wypukłe jak żaba.

Jeszcze zuchwalszym okazał się bazyliszek w innej warszawskiej kamienicy za króla Zygmunta Augusta. Ten ci bowiem wyglądał oknem z piwnicy i przechodzących ludzi spojrzeniem swoim zabijał. Gdy już zbyt wielu nieboraków wyprawił na tamten świat, a do zwierciadła zajrzeć nie chciał (taki był sprytny!), zażyto innego sposobu, również pono niezawodnego. Zaczęto mianowicie spuszczać do przeklętej piwnicy snopki ruty, to ziele bowiem, z którego kładą wianki na czoła dziewic niewinnych, zdolne jest również uśmiercić potwora. Ale trucizna działała powoli. Spuszczono pierwszy wianek, który wrócił zbielały i uschnięty — snać bazyliszek ogarnął go swym spojrzeniem i zwyciężył. Spuszczono drugi i trzeci snopek, wróciły już tylko zwiędłe (widać siła piekielnego gada osłabła!). Nareszcie czwarty snopek ruty wrócił na wierzch zupełnie świeży. Wszyscy zrozumieli, że bazyliszek już na pewno zdechł. Wtedy dopiero spuszczono do piwnicy na sznurach człowieka, który go istotnie znalazł nieżywym!

Z DNIA

Dziś próbny alarm

(z) Komenda Policji zawiadamia: Dziś o godz. 9.15 nastąpi w obrębie Lwowa alarm próbny przy użyciu syren fabrycznych i głośników radiowych. Wszystkie przedsiębiorstwa posiadające syreny mają dać 2-minutowy trwający bez przerwy sygnał ostrzegawczy.

Cały ruch publiczny i życie gospodarcze trwają w czasie alarmu bez przerwy. Od ludności nie jest wymagane zachowanie się zgodne z przepisami o obronie przeciwlotniczej.

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 21.31
Koniec 4.13

Zgłaszanie się do punktów fotograficznych obowiązkowe!

(z) Zgodnie z rozporządzeniem Stadthauptmanna wszystkie osoby aryjskiego pochodzenia narodowości nie-niemieckiej, które ukończyły lat 15, winny się zgłaszać w odpowiednich terminach (według porządku alfabetycznego początkowych liter nazwisk) do urzędowo wyznaczonych punktów fotograficznych.

Osoby, które z jakichkolwiek powodów nie dopilnowały swoich terminów, są obowiązane zgłosić się bezzwłocznie, a najpóźniej do 30-go lipca br.

Z upływem tego terminu osoby, które do punktów się nie zgłoszą, zostaną ukarane grzywną do 1.000 zł., a w razie jej nieściągalności — aresztem do 3-ch miesięcy.

*

(z) W dniu jutrzejszym winny się zgłosić w punktach fotograficznych przy ul. Chorążczyzny 21, Ochronek 1 i Ossolińskich 10 w godz. od 11-ej do 20-ej osoby, których nazwiska rozpoczynają się na literę S.

Systematyczna kontrola władz sanitarnych

gwarantuje należyty stan higieniczny produktów

(z) Sapiącym i wzdychającym tramwajem jedziemy w górę ulicy „Dawaj nazad", jak ją nazwali lwowianie po „strategicznym odwrocie" bolszewików. Za podziurawioną od pocisków armatnich wieżą kościoła M. B. Ostrobramskiej wysiadamy z „balonu", by dalszą drogę kontynuować pieszo. Słońce, widząc że przychylnie nie będzie przez nas przywitane, schowało się taktownie za chmurki, pozwalając hasać do woli przyjemnemu wiaterkowi. Nic dziwnego, że w tych korzystnych warunkach droga w kierunku Lesienic jest przyjemną, nawet nie wiemy sami kiedy ją prawie kończymy.

— Tak, to chyba już cel naszej podróży — myślimy na widok leżących z dala od drogi a tuż przy torze kolejowym, dwu wykończonych już budynków, pokrytych nową fasadą, oraz trzeciego będącego w rozbudowie. Skręcamy więc w lewo i jesteśmy na miejscu.

Wchodzimy do jednej z fabryk, należącej do zespołu Galikol — Verwaltung der Chemischen und Nahrungsmittelbetriebe, produkującej przydziałowy sztuczny miód (sorbet). W tajniki produkcji tego środka odżywczego wprowadza nas kierownik inż. Guttman.

Pierwszy, jakby tradycyjny etap, to kotłownia. Do dwu wanien zsypuje się rurami najczystszy oryginalny cukier, który jest właśnie podstawowym składnikiem miodu. W wannach gotuje się on w przeciągu 4—5 godzin, zamieniając się w brązowo-złotą masę. Nie dotykana ręką ludzką masa (przez cały ciąg produkcji) przy pomocy pomp przetłaczana jest na drugie piętro, gdzie przez rozdzielcze rury wlewa się znów do wanien, w których zostaje zmieszana z miodem, olejkami eterycznymi, esencjami i t. p. dodatkami, które mają za zadanie przemienić cukier w smakowitą, jednolitą masę masłomiodu o odpowiednim do esencji smaku. Tu właśnie odbywa się pierwsze stadium chłodzenia masy, trwające pół dnia. Pracę tę wykonują biało ubrane kobiety, których jest ogółem 88, sprawiające tak silne wrażenie higieny i czystości, że nie możemy mieć żadnych wątpliwości co do stanu gotowego produktu.

Mieszanie i chłodzenie to jednak nie wszystko. Teraz znów z wanien gotowa masa odpływa rurami do pakowni. Tam właśnie przechodzimy. W dużej sali pierwszego piętra „urzędują" same kobiety, a raczej dziewczęta. Jedne zgrabnymi rękami wkładają do kartonowych opakowań papier pergaminowy, nie dotykając go oczywiście od wewnątrz, inne nalewają masę do gotowych pudełek, które następnie przechodzą na wagę, aby w końcu znaleźć się w chłodni, gdzie płynna masa zmienia się w twardą kostkę.

Zainteresować może nie tylko sama produkcja. Oto w jednej z sal widzimy bardzo interesującą, charakterystyczną gazetkę ścienną pt. „Krzywe zwierciadło", redagowaną przez pracownice. Poza ciekawą formą zewnętrzną (artystyczne wycinanki z kartonu) jest ona przejawem najzdrowszego krytycyzmu. Nikogo nie oszczędza gazetka, w jej „Krzywym zwierciadle" musi się przejrzeć nieraz i sam dyrektor, któremu dowcipne dziewczęta też potrafią przypiąć łatkę. Nie zraża go to jednak ani nie zniechęca do personelu, przeciwnie, jest dumny z niego, czemu daje dowód w rozmowie z nami.

Oglądamy jeszcze będący w budowie nowy budynek fabryki, w którym znajdzie pomieszczenie nowoczesna chłodnia, oraz stołówka dla pracowników. Budynek wykończony będzie z końcem lata. Produkcja fabryki, kontrolowana zarówno przez Państw. Inst. Higieny jak i Miejską Stację Sanitarną oraz własne laboratorium, jest duża, wynosi bowiem 80.000 kg. miesięcznie; w najbliższym czasie ma wzrość do stu tysięcy.

I tak gotowy produkt znajduje się wkrótce w sklepach żywnościowych. Na odpowiedni kupon otrzymujemy przydział i zastanawiamy się co z nim zrobić. Można bowiem użyć go do chleba, można na nim usmażyć konfitury (zawiera przecież 80 proc. cukru), znajdzie też zastosowanie i w innych słodkich potrawach. W tej „zadumie" nie zapomnijmy jednak, że trzeba go przede wszystkim zjeść.

Tygodnik filmowy na placu św. Zofii

W każdą środę i sobotę wieczorem odbywać się będzie na placu św. Zofii o godz. 21.30 przegląd filmowy wydarzeń ostatniego tygodnia.

Z notatnika reportera

LATAJĄCA DONICZKA (z) Ul. Pełczyńską przechodził w ciemną noc w stanie lekko nietrzeźwym, mężczyzna lat ok. 30, nieustalonego nazwiska i adresu. W pewnej chwili z nieba spadł na niego z okna kamienicy, położonej u wylotu ul. Tureckiej, bukiet kwiatów, na nieszczęście tkwiący korzeniami w doniczce, sprawiając pogrom na głowie wielbiciela alkoholu. Pod takimi ciosami, padł on na bruk. Nieliczni przechodnie, widząc leżącego bez życia mężczyznę, wezwali lekarza Pogotowia, który przywrócił ofiarę wypadku do przytomności, udzielając pierwszej pomocy.

POD AUTEM — Koranicki Wasyl, lat 40, zam. w Jaśniskach, wpadł pod koła przejeżdżającego samochodu na ul. Rutowskiego, doznając ciężkich, ogólnych potłuczeń. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Różycki Franciszek, lat 45 (Wojciecha 16) w czasie przechodzenia przez jezdnię został potrącony przez przejeżdżający samochód, doznając ran tłuczonych głowy. Pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

— Turczański Wojciech, lat 58 (Szumlańskich 10) wypadł z samochodu u zbiegu Al. Focha i ul. Gródeckiej, doznając złamania nogi i ogólnych potłuczeń. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

SPADŁ Z DRZEWA — Zacharski Roman, lat 9 (Piekarska 39) w czasie zabawy urządzonej z rówieśnikami, spadł z drzewa doznając ran głowy. Pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

PRZY PRACY — Lipski Tadeusz, lat 21, doznał w czasie pracy złamania nogi. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala

POKĄSANA — Kryczak Helena, lat 41 (Sieniawska 15) została napadnięta i dotkliwie pokąsana przez bezpańskiego psa, wskutek czego odniosła rany nogi. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia skierował ją na Miejską Stację Sanitarną.

Lwów à la minute

Czerwone, zielone „miasteczko“

Spacer po targowiskach jest nie tylko pouczający, lecz i ubawić może. Oczywiście, o ile się samemu nie bierze udziału w „ruchu handlowym", bo nie zawsze jest zbyt wesoło być kupcem a nawet.. kupującym. A jednak Lwów kupuje. Kupuje tak, jak kupował dawniej — zawsze z uśmiechem, zawsze skłonny do kpiarstwa, nawet z własnej biedy. Tradycja kupowania w halach nie straciła nic na sile.

We wczesnych godzinach ruch jeszcze cichy. Jest dość spokojnie. Ludzie trawią resztki snu, zaczerwienione twarze i błyszczące oczy — zwyczajnie jak u ludzi niewyspanych. Stopniowo jednak w bramy targowiska wlewa się tłum setny, tysiączny. Wnet gwar targującej się ciżby konkuruje w swej wyrazistości z ostrością zapachów warzyw: pietruszki, cebuli, majeranku, selerów. „Miasteczko" jest teraz hałaśliwe, tętni życiem i fantazją — ludzie kłócą się, targują, zapełniają kosze, torby, fartuchy i worki. Tu jest dopiero raj dla gospodyń: wszystko można dotknąć, pomacać, powąchać, pod słońce zobaczyć, na ręku zważyć, z ryby mlecz wycisnąć... Nie to, co w sklepach: tam przez szybę każą patrzeć! Tymczasem kota w worku się nie kupuje.

— Paniusiu, po czemu te raczki?

— Piętnaście złotych — tylko dzisiaj.

— A jutro będzie taniej?

— Jutro już wcale nie będzie.

— Bo zdechną... — dodaje ktoś złośliwy z boku. Wnet spór gotowy. Przekupnie co pewien czas urządzają „gadane mecze", bo przecież trzeba się niekiedy „rozruszać". Tłumek to lubi i rechocze z uciechy. Najczęstszą przyczyną jest nieuczciwa konkurencja.

— Co, ten batiar spuścił po dziesiątce? — pod żebro go!

Ale już za chwilę panuje zgoda. Handel idzie „normalnie". A tłum wali i wali, aż trudno się zeń wydostać. Cisza zalegnie dopiero o 3-ej, gdy zaczną działać na targowiskach „referenci czystości".

III/2. L. № 6913/42.

OGŁOSZENIE

Dotyczy wydawania kart żywnościowych dla ludności żydowskiej na miesiąc sierpień 1942.

Podaję do wiadomości żydowskich konsumentów, że kartki żywnościowe na miesiąc sierpień 1942 otrzymają tylko ci konsumenci, którzy:

1) figurują w bieżących wykazach zarządów domów (w białych Ausweisach);

2) posiadają kartki żywnościowe na lipiec 1942.

Kartki wydawane będą we właściwych sklepach żydowskich w terminie od 24 lipca do 5 sierpnia 1942. Po upływie tego terminu żadne kartki nie będą wydawane.

Konsumenci nie mogący spełnić jednego z wyżej wymienionych warunków, winni bezzwłocznie wnieść reklamacje do właściwego sklepu i to nie później jak do dnia 3 sierpnia 1942. Po tym terminie żadne reklamacje na miesiąc sierpień nie będą uwzględniane.

Kupony kart lipcowych można realizować do dnia 31 lipca 1942.

Z dniem 1 sierpnia 1942 karty lipcowe tracą ważność.

Lwów, dnia 21 lipca 1942. 2724

Gmina Żydowska m. Lwowa — prezydent: dr. Landesberg

Kwalifikacja nasion warzywnych

Każdy zakład w Dystrykcie Galicja, produkujący nasiona warzyw. jest zobowiązany natychmiast zgłosić swoje kultury Komisji Kwalifikacyjnej Nasion Warzywnych. Oddział Ogrodniczy — Lwowskiej Izby Rolniczej, Lwów. Wintergasse (Kościuszki) 8/III. tel. 218-06.

Komisja Kwalifikacyjna Warzywnych Nasion Lwowskiej Izby Rolniczej, Lwów, Wintergasse 8/III. tel. 248-06.

PODZIĘKOWANIE
JWPanu dr. T. IGNAROWICZOWI za opiekę lekarską i wyleczenie mojej żony z zapalenia płuc, tą drogą składam serdeczne podziękowanie Eugeniusz Groszek

Wyciąć i zachować!

Zarząd Wydawn. tel. 202-79
Redakcja „ 202-23
Kronika „ 105-21
Oddział ogłoszeń „ 215-22
Drukarnia. Przyjmowanie zamów. „ 202-62
Księgowość „ 202-07

»Gazeta Lwowska«
Lwów. Falkenstrasse nr. 4.

POMOC LEKARSKA

Dr. T. LORENZ specjalista chor. nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6. Lwów, Kłuszyńska 11/3. 2520

DR. TEODOR BAŁŁABAN, okulista-operator. ordynuje obecnie Lwów, ul. Kopernika 30. III. p. w godz. 10—12 i 15.30—17-tej, tel. 260-60. 2361

WODY KWIATOWE ORYGINALNE FRANCUSKIE BOURJOIS, SOIR des PARIS, FRANCEE NA WAGĘ. — DROGERIA, LWÓW, KOPERNIKA 1

DR. W. BILIŃSKI ginekolog-akuszer ordynuje obecnie — Lwów, ulica Leona Sapiehy 85. 2327

GINEKOLOG i AKUSZER dr. JAN KILAR, ordynuje jak dawniej, Lwów ul. Sapiehy 89. Tel. 235-18. 2315

Dr. Med. ROMAN SOKOŁOWSKI, specjalista chorób nerwowych ordynuje obecnie przy ul. Sykstuskiej 60. I. p. Tel. 245-90. 46

NAJWIĘKSZY WYBÓR PERFUMERJI, dosłownie WSZYSTKO Z ZAKRESU KOSMETYKI. DROGERIA, LWÓW, KOPERNIKA 1. 2680

DENTYSTA Dr. TEOFIL CHOLEWA ordynuje Lwów św. Mikołaja 23. II. p. Pracownia techniczna. 2478

PRZEPUKLINOWE BANDAŻE nowego wynalazku. **OPASKI** przeciw obniżeniu żołądka, macicy i t. d. **PODKŁADKI** przeciw dolegliwościom stóp. — Informacje bezpłatnie. Zakład ortopedyczny, Drohobycz. ulica Sobieskiego 24. 2279

POLECENIA GODNE FIRMY

WAŻNE DLA PRZEMYSŁU I HANDLU! SZPAGAT PAPIEROWY po cenie fabrycznej TORBY CEMENTOWE, WORKI, SIENNIKI, TKANINĘ PAPIEROWĄ, UBRANIA ROBOCZE I KOMBINEZONY, SZCZOTKI wszelkiego rodzaju. PASTĘ do obuwia i podłogi tylko w dużych ilościach dostarcza: B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI, LWÓW FRIEDRICHÓW DWA telefon 215-27. Szczegółowe oferty i cenniki na żądanie. 2554

KAŻDA PANI OTRZYMA WSZYSTKIE KOSMETYKI WYBOROWEJ JAKOŚCI DROGERJA LWÓW, KOPERNIKA 1. 2682

WYKONUJĘ wszelkie roboty w zakres elektrotechniczny wchodzące. — KONC. ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY Michał Palipowski, LWÓW, SIENKIEWICZA PIĘĆ. Stałe pogotowie napraw 149

WARSZTAT mechaniczno-spawalniczy Stary Rynek 6, przyjmuje wszelkie roboty samochodowe oraz spawanie autogenem. Senik Aleksander. 02245

ŻURNALE MÓD, PAPIERY — POLECA WIDACKI, LWÓW, ZIELONA 1 (ROZWADOWSKIEGO). 2313

PERFUMY FRANCUSKIE — DROGERIA, LWÓW KOPERNIKA 1 2681

MYDŁO DO PRANIA, MYDEŁKO TOALETOWE, PROSZEK MYDLANY NA LIPCOWE KARTKI WYDAJE „CHEMPUNKT“, LWÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA 5. Tel. 263-66. 2674

REMONTY SAMOCHODÓW i wszelkich motorów, Zaremba, WAŁOWA 15

ŻURNALE MÓD, najnowsze modele, poleca M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. Cenniki wysyłamy bezpł.

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI — ANTONIEGO BRUCHALA, LWÓW, PASAŻ HAUSMANNA DWA. TELEF. 107-69 ZAWIADAMIA P. T. Klientelę o uruchomieniu OSOBNEGO GABINETU KOSMETYCZNEGO GDZIE WYKONUJE SIĘ WSZELKIE ZABIEGI KOSMETYCZNE jak również masarze rąk, nóg i t. p. RÓWNOCZEŚNIE ZAWIADAMIAM — o przyjęciu pierwszorzędnej siły damskiej PANI ANIELI — długoletniej pracownicy Firmy P. Prewendera. 2550

CHUSTKI wiejskie, **KRAWATY** męskie, **CZAPKI, PELERYNY** dziecinne i inne towary galanteryjne i papierowe poleca firma **JAN MALINOWSKI, LWÓW, BATOREGO 6.** 2702

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuję **PŁACĘ ZARAZ GOTÓWKĄ.** Lwów, **SYKSTUSKA 13,** Korzyński, **SKLEP**

FUTRO, płaszcz damski, ubranie i koszule męskie, czajnik elektryczny, kilim, obrusy, serwis kawowy, firanki sprzedam. Lwów, Na Bajkach nr 17, I. p., na prawo. v

SPRZEDAM zmacniacz pierwszorzędny. Lwów, Krakowska 26, mieszkanie 6, I. p. v

PIANINO w b. dobrym stanie sprzedam. Zyblikiewicza 18/4. Od 3-ciej.

SINGERA maszynę krytą, sprzedam. Kochanowskiego 12, m. 1. v

NIEMIECKA FIRMA skupuje meble dla biur i składów. Gaz. Lw. 02498

ELEKTROGRZEJNIKI naprawiamy tanio, szybko, fachowo. „SAGITTA“, LWÓW, KORALNICKA 6 (boczna Pl. Akademickiego). Tel. 293-27. 2730

FILATELIŚCI! lipcowa okazja to 25 proc. rabatowa sprzedaż znaczków Holandii, Szwajcarii, Włoch. Zamówienia według Michla 1942. Rabat nie dotyczy pakietów. — Polski Dom Filatelistyczny. — Warszawa, ulica Marszałkowska 116. 2866

KUPIĘ duży kosz do pakowania. — Akademicka 11, m. 5, od 3—5. 02084

NAJNOWSZE modele torebek damskich nadeszły. Firma W. Sachryn, Königsstr. (Sobieskiego) 5. 02291

MSZALIK ks. Kordela kupię: rower męski Boston sprzedam. Piłsudskiego 11 a, mieszkanie 8. v

SPRZEDAM okazyjnie nowoczesną jadalnię oraz fortepian marki wiedeńskiej. Kochanowskiego 118, fryzjer

WÓZEK dziecinny i łóżeczko tanio sprzedam. Mączyńskiego 34, m. 3. v

FUTRO męskie **SPORTOWE**, na średniego, spód **PIŻMAKI**, wierzch marengo angielskie, prawie nowe sprzedam. **NABIELAKA 53 B**, mieszkanie cztery, od godz. 5 do 8. 02321

FRYZJERSKI zakład z dwoma ubikacjami męsko - damski z aparatami przy głównej ulicy we Lwowie oraz piec gazowy wiedeński tanio do sprzedania. Listy Adm. G. L. 02159:

SPRZEDAM: płaszczyk letni, sukienkę, garsonkę, szlafroczek, podszewkę, torebkę, rękawiczki, pantofelki granatowe i gandówki 35 kalosze 37 — ubranie, spodnie białe, jesionkę, kapelusz, meszty białe 42, poszwę, poszewki, prześcieradła, bieliznę osobistą damską, kostium kąpielowy, obrusy, firanki koronki, kapę, chodnik, wierzchy kołdrowe, portiery, budzik, szafę, lornetkę. Król. Jadwigi 38 — II. piętro, mieszkanie 9. v

OKAZYJNIE sprzedam: 3 poduszki materacowe, narzutę na tapczan żółtą, czarne ubranie na średniego nowe, bluzkę taftową brązową, kilim 6 m. kw., kostium czarny damski na wysoką angielski suknię wełnianą czarną i suknię jedwabną, ubranie czarne w paski ang. na średniego, komplet pościelowy. Tokarzewskiego 107, II. p., na prawo, g. 17—19. v

SPRZEDAM złoty markowy zegarek damski na rękę, damski płaszcz jedwabny nieprzemakalny, pantofelki brązowe 38, zarzutkę męską, ubranie ciemne, garnitur bielizny pościelowej kołdry jedwabne na wełnie, obrusy haftowane. Mikołaja 21 I. piętro — mieszk. 4, od 4 do 5 popoł. 02191

SPRZEDAM oficynę jednoizbową z parcelą 119 sążni. Lwów, Lewandówka, Śmigowa 127, Misiakowa. v

MARYNARKA męska z kamizelką — granatowa w paski, **FRESKO ANGIELSKIE**, na średniego, sprzedam. **NA BAJKACH CZTERY, II PIĘTRO MIESZKANIE PIĘĆ.** v

SPRZEDAM kostium granatowy czarny płaszcz klotowy, sukienki: wzorzystą brązową wełnianą i czarną jedwabną, obrus, garniturek dla dziecka kolczyki złote dziecięce i dla starszej Janowska 9, m. 9, ganek. v

APARAT FOTOGRAFICZNY „Kodaka“ 6x9, nowy, z futerałem; stare **SKRZYPCE MISTRZOWSKIE WŁOSKIE,** walizę (torbę) skórzaną, sprzedam. **NA BAJKACH CZTERY, — II. P., MIESZK. PIĘĆ.** 02328

SPRZEDAM buty oficerskie nr 43 w dobrym stanie. Oglądać: Mochnackiego 11, parter na prawo. v

PSY SYBERYJSKIE spód na kurtkę nowe sprzedam tanio. Lwów, Paulinów 14, m. 6, od g. 18—20. v

SPRZEDAJĘ bratrury gazowe Lwów Szymonowiczów dziewięć. v

DOM murowany o czterech ubikacjach z ogrodem, okolica ul. Potockiego do sprzedania. Wiadomość Biuro Huka, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21

ROWER „Kursor“ sprzedam. Karpińskiego 3, mieszkanie 5. 02322

UBRANIE bielskie spacerowe na wysokiego, piękne **KSIĄŻKI, PŁYTY** ukraińskie i rosyjskie sprzedam, ul. Malczewskiego 24/2, od g. 6-8. 02317

SPRZEDAM płaszcz damski letni — Grodzickich 2, mieszkanie 1. v

UBRANIE męskie na średniego, — **CZÓŁENKA** eleganckie 35, **WALIZKA**, poduszka, **KAPA JEDWABNA** na 2 łóżka, buciki 43, do sprzedania Lwów, Nabielaka 26, parter od 6-8.

„MATEJKO“ Tretera, **ROMERA:** Atlas duży kupię. **M. KOWALSKI,** Lwów, **LEGIONÓW 19.** 2700

WOLNE POSADY

FOTOGRAFOWIE I ZAAWANSOWANI AMATORZY, POSIADAJĄCY APARATY MAŁOOBRAZKOWE — MOGĄ OTRZYMAĆ DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ W DYSTRYKCIE GALICYJSKIM. LISTY GAZ. Lw. 2551

FOTOLABORANCI - TKI POTRZEBNI NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH. LISTY GAZ. LW. 2553

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY! — Jeśli chcecie polepszyć wasze warunki życiowe, zgłaszajcie się do pracy w Niemczech. Nauczycie się czegoś. — Zarobicie pieniądze i dostaniecie dobre wyżywienie. Przyjdźcie do nas w godzinach urzędowych lub napiszcie do nas. Udzielimy wam rzeczowych porad bezpłatnie i bez zobowiązań. Każdy mężczyzna i każda kobieta — znajdzie miejsce pracy wedle swego wyboru i upodobania. Biuro Informacyjne Lwów, ul. Opery nr 11. — Telefon 291—20. Godziny przyjęć: w dni powszednie od 9—19, w niedzielę od godziny 10—13. 2571

POSZUKUJEMY większej ilości robotników, cieśli i murarzy na budowę spichlerzy zbożowych we Lwowie Tarnopolu i Czortkowie. **BAUINDUSTRIE Lwów, MAGDALENY 8.** 2664

CUKIERNIKA dobrego, kwalifikowanego, aryjskiego pochodzenia przyjmie natychmiast **DEUTSCHE KONDITOREI W ROHATYNIE.** Płaca według umowy. Podać ofertę do H Kuziw, **ROHATYN PLAC I. FRANKA Nr 37.** 2622

POSZUKUJEMY zdolnych robotnic do przeróbki owoców i jarzyn na konserwy. Zapewniamy dobrą zapłatę bezpłatne pomieszkanie i wyżywienie Prosimy kobiety i dziewczęta o natychmiastowe zgłaszanie się w biurze Informacyjnym Lwów, ul. Opery 11 Wspólny odjazd: czwartek 23. lipca 1942. Fabryka konserw owocowych i jarzynowych 2647

POSZUKUJEMY na Ukrainę fachowych murarzy, cieśli jak i dobrych ślusarzy — możliwie z własnym narzędziem. Osobiste zgłoszenia w firmie Dr. K. Badhauser et Co. Lwów, Germanen 71. 2654

PRZYJMĘ pannę do sklepu galanteryjnego, język niemiecki wymagany. Wiadomość Łyczaków 157 I. p., m. 8

UWAGA! Panie i Panowie. Odsprzedawcy i Wszystkie sklepy! Każdy bez różnicy zawodu zarobi około 500 zł. tygodniowo i więcej, sprzedażą sztucznej biżuterii i grzebieni 18 rodzajów. Piękne wzory, niskie ceny! Posyłam prospekty — cenniki. St. Rożyński, Warszawa, Hipoteczna trzy, mieszkanie 19. 2641

MŁODĄ, intel., sympatyczną osobę poszukuję do 8-letniego chłopczyka, mogącą dać jemu całkowitą opiekę w zastępstwie matki. Niemiecki, początki nauki ogólnej i gry na fortepianie wymagane. Warunki dobre. Zgłoszenia: Restauracja kolejowa na Podzamczu do właściciela. v

POSZUKUJĘ natychmiast dochodzącą do wszystkiego. Plac Strzelecki 1. I p., drzwi 10, od godz. 4—6. 02341

PRZYJMĘ freblankę do dziecka Akademicka 11, m. 5, od 3—5. v

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych, — zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Opery 11, telef. 291-20. Godz. przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10-18 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów — Kraków. 2726

WYSOKI ZAROBEK lub pracę biurową dam osobie mającej 8.000 zł. Zgłoszenia osobiste: Tokarzewskiego nr 72, w podwórzu, parter, na lewo, mieszkanie 26. 2723

ROZMAITE

SPĘDZISZ mile czas wekendu
Lecz by wzmocnić siły Twe
Nie zapomnij przed wycieczką
W CITROL zaopatrzyć się. 2574

KAROSERIE — chłodnice samochodowe remontuję. **Galla 5** (Boczna ul. Piaskowej). 1373

PRZEDSTAWICIELE REJONOWI w Dystrykcie Galicji dla odsprzedaży baterii i latarek elektrycznych, wag sprężynowych oraz wielu innych artykułów poszukiwani. Gaz. Lw. 2611

ZA pożyczkę z gwarancją, dam procent wedle umowy. Gaz. Lw. 02309

DENTYSTA Lwów, RUTOWSKIEGO 16 II. P., przyjmuje całodziennie. Nowoczesna pracownia techniczna.

TŁUMACZENIA, przepisywanie maszynowe pism. Lwów. ulica Ormiańska nr trzynaście 538

MASAŻYSTA — zastosowanie masażu sportowego i leczniczego. Listy Admin. Gaz. Lw. 24140

NIKLOWANIE, KRAKOWSKA 16.

POŃCZOCHY, stopy podszywam. — Oczka wyłapuję maszynowo. Lwów, **Jacka 30, mieszkanie 1.** 1027

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisywanie na maszynie, **KOSZTORYSY** techn. **BIURO** tłumaczeń Lwów — Romanowicza dwa (obok Notariatu).

ROBOTY SZKLARSKIE własne i powierzone materiały we Lwowie, prowincji, szklenie kościołów wykonuje firma „Szkło“ Lwów, ul. Bourlarda cztery. Telefon 108—81. 2706

TŁUMACZ niemieckiego Głęboka 18.

PRZYJMĘ na obiady, okolica Tarnowskiego. Listy Gaz. Lw. 02376:

REJESTRACJĘ kart żywnościowych na miesiąc sierpień 1942, przeprowadza w dniach od 25. VII. do 5. VIII. 1942, firmą **MARIA HAYWAS** — Lwów, ul. Halicka cztery. 02384

PRZEPROWADZKI solidnie i szybko wykonuje Zbigniew Budzik, Mączyńskiego 35, mieszk. 2 parter. 02378

NAJTANIEJ podania niemieckie — **TŁUMACZENIA, MASZYNOPISANIE,** Kosztorysy, Rachunki szybko pierwszorzędnie **„STENOPIS“** ulica **KOPERNIKA 30.** 02462

ZAMIENIĘ luksusową teczkę na akta nową za meszty damskie sportowe nr 37. Zgłoszenia Lwowskich Dzieci nr 22, m. 3, od godz. 18—21. v

KTO weźmie kobietę autem do **MIELCA?** Lwów, „Reklama“ Sykstuska 21 „Jazda“. v

TŁUMACZ niemieckiego: **Głęboka 18**

PODANIA, tłumaczenia. **URUCHOMIENIE PRZEDSIĘBIORSTW, KOSZTORYSY, WAŁOWA 20, m. 8** — (róg Czarnieckiego). 02026

ZADARŁEŚ UBRANIE? ZACZEPIŁEŚ O GWÓŹDŹ? WYPALIŁEŚ DZIURKĘ PAPIEROSEM? „TKALNIA SZTUCZNA“ naprawi BEZ ŚLADU! Lwów, **ulica BERNSTEINA nr 17 (sklep).** v

MASZYNOPISANIE, PISMA NIEM. Lwów, PASAŻ HAUSMANA JEDEN piętro 2, mieszkanie 5 v

NIEMIECKIE PODANIA!!! TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIA — PIERWSZORZĘDNIE, najtaniej — Lwów, Kotlarska 14, m. 2. 02531

BEZPŁATNIE prawie! **PODANIA** niemieckie! **MASZYNOPISANIE. — KOSZTORYSY!** Zgłoszenia **PRZEDSIĘBIORSTW! Lwów, SYKSTUSKA OSIEM,** w podwórzu. v

ZAKŁAD FIZJOTERAPII pod kier. lekarskim — Diatermia (odmrożenia), Lampa kwarcowa, głębinowa. — Vitalux. — Elektryzacja (Pantostat). — Masaże: elektryczne i wibracyjne. — Inhalacje parowe — Leczenie chorób i bolów reumatycznych, artretycznych i newralgicznych własną metodą lub na zlecenie P. T. Lekarzy. Lwów. ul. Kopernika 30. m. 7. tel. 260—60, czynny cały dzień. 2362

MIESZKANIA — SKLEPY

NOCLEGI Kętrzyńskiego 15, mieszkanie 8 blisko Dworca. 02429

WYNAJMĘ pokój umeblowany dwom panom sytuowanym, kolejarzom, szoferom, możliwie z wiktem. — Plac Bema 7, mieszkanie 2 1612

WYNAJMĘ pokój słoneczny frontowy, solidnemu panu. Łukasińskiego cztery. III. p., mieszkanie 14. v

POKÓJ niekrępujący do wynajęcia. Torebka damska nieużywana do sprzedania, od 16—19, Lwów, Wincentego Pola 4, mieszkanie 3 v

ZA mieszkanię 2 pokoi z kuchnią w dzielnicy polsko - ukr. dam odstępne lub wynagrodzę. Pełczyńska 8, m. 1.

W ZIMNEJ WODZIE 1 pokój, 3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia. Wiadomość: Bema 12 b, Hayduk, w godzinach 19—21. 02377

POKÓJ komfortowy umeblowany do do wynajęcia. Kochanowskiego 101, mieszkanie pięć. v

2 POKOJE i kuchnia do wynajęcia Oglądać po 4 godz., ul. Zapolskiej 25

WYNAJMĘ panu pokój nieumeblowany z osobnem wejściem i użyciem łazienki nadający się na biura, ul. Kampiana 11 a, mieszkanie 3. v

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie kawalera. Kampiana 11 a, m. 3. v

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią (bez komfortu) w dzielnicy polsko ukr. na pokój z kuchnią (gaz) dzielnica Łyczaków ew. Nowy Lwów. Listy Admin. Gaz. Lw. 02459: v

MIESZKANIA wspólnego z gazem przy samotnej rodzinie szukam natychmiast. Listy Gaz. Lw. 02449:

POKÓJ słoneczny umeblowany do odnajęcia. Mączyńskiego 4, m. 3. v

DOM Z OGRODEM LUB WILLĘ wynajmę natychmiast. najchętniej w dzielnicy polskiej. Pośredników dobrze wynagrodzę. Wiadomość: Lwów, Halicka 23. sklep papierowy. 02304

POKÓJ umeblowany z pościelą — do wynajęcia, ul. Hołówki 10, m. 3 — I. piętro, 2-gi przyst. Łyczaków. v

POKÓJ, kuchnia, półkomfort parter oficyna Piekarska, zamienię na izbę frontową śródmieście parter z klatki schodowej. Oferty Gaz. Lw. 02487:

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

ZGUBIONO w niedzielę fotoaparat „Dollina“ na kąpielisku zamarstynowskim. Uczciwy znalazca względnie każdy ktoby cokolwiek wiedział, zechce zgłosić za sowitym wynagrodzeniem, Lwów, ul. Kazimierzowska 3, Lottokolektura. 02382

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: Ausweis, dyplom kotłowy, świadectwo jako maszynista na nazwisko Konik Tomasz, Żółkiewska 127, parter. mieszk. 4. Zwrot wynagrodzę. v

UNIEWAŻNIAM skradziony w pociągu polski dowód osobisty oraz paszport sowiecki na nazwisko: Pyć Kamila, Stryj, Gerichtsstr. 36. v

UNIEWAŻNIAM skradzione z mieszkania dozorczyni dokumenty: paszport polski, sowiecki i legitymację pracy na nazwisko Kasperska Janina uprasza się o zwrot dokumentów oraz teczki za wynagrodzeniem Lwów ul. Gródecka 75. 02373

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Mazurek Kazimierz, Krzywczyce 120. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. v

UNIEWAŻNIAM zgubione Ausweis nr 2039 i sześć kart żywnościowych Didyk Eugenia, Listopada 15. 02386

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację „Jedności“ nr 7724 na nazwisko Muller Kazimierz. v

UNIEWAŻNIAM skradzione paszport i dokument pracy z rafinerii, Maria Woroniak Ogórkowa 11 a. 02348:

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację „Jedności“ nr 9590 na nazwisko Władysław Nowotny. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Beschaftigungsausweis wyd. dnia 1. VI. 1942 przez firmę Ernst Grohman na nazwisko Rudolf Wiśniewski i paszport oraz inne dokumenty. v

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty pracy na nazw. Murman Maria. v

ZGINĄŁ mały biały piesek ze smyczą. Pinczer — jedno oko zranione. Znalazcę uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem: Restaurant „Kristal“ Lwów, Fichtenstrasse (Zyblikiewicza) nr 2. v

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę zakupów ze sklepu nr 1 „Jedność“ Lwów, Majewicz Jan. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis kolejowy i legitymację szkoły zawodowej na nazw. Zbigniew Bochenek v

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną nr 5/42/43 Bonety Jadwigi, uczenicy klasy IV, zam we Lwowie, w Mielcu. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis na nazwisko Waltoś Genowefa; proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Wolność 17, mieszkanie 2. v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Rodycz Stefan, książkę Kasy Chorych Rodycz Helena — paszport — Bescheinigung i metrykę ślubu. 02457

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: książeczkę Ubezp. i Ausweis na nazw. Anton Loret, zamieszkały ulica Gołąba pięć. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis firmy Niesporek na nazwisko Jan Bąk oraz Ausweis i kartę zwolnienia z niewoli niemieckiej Bargiel Roman Zwrot wynagrodzę. Lwów, Kasztelańska 8, mieszkanie 5. 02402

UNIEWAŻNIAM skradziony Ausweis nr 188 na nazwisko Paczkowski Jakub; zwrot za wynagrodzeniem. v

UNIEWAŻNIAM zabrane dokumenty Ausweis kolejowy i przepustkę nocną wydane przez B. B. West na nazwisko Karyd Władysław, Lokheiser ul Szeptyckich 31, mieszkanie 2. v

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty polski, paszport oraz kartę żywnościową na miesiąc lipiec — na nazwisko Klementyna Babin, Lwów, ul. Sykstuska 44. v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: wyciąg metryki na nazwisko Kazimierz Sienica, paszport i Ausweis na nazwisko Sienica Kazimierz. — Zwrot wynagrodzę. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis wydany przez Betriebstelle für samtliche Lichspieltheater na nazwisko — Rajter Michał, Piastów 7, m. 7. v

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: książkę z Ubezp., paszport, dowód osobisty, metrykę na nazwisko: Marczak Julia. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kopernika 3, m. 17.

„Ziemia rodzi dla naszego zdrowia pokarm prosty i silny, a ten najlepiej służy“ — mawiał wielki Sebastian Kneipp, który w nieustającej trosce o ludzkie dobro, dał nam **KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA**



Barwniki
do farbowania tkanin
KOLORYT
OKOLIT
2370 **OLSTAR**
największy wybór kolorów w firmie
„HAK“
WARSZAWA, UL. ZIELNA 29.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: paszport, legitymację polską, Ausweis z fotografią na nazwisko Józef Paczok, Lewandówka, Biłohorska 40.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację „Jedności“ na nazwisko Aleksander Milanowski. v

UNIEWAŻNIAM szkolną legitymację na nazwisko Kozioł Rudolf. v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: paszport sow. Dienstausweis i wyciąg metrykalny wydany na nazwisko: Kwaśniak Jan. v

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty i zdjęcia sportowe, proszę o zwrot za wynagrodzeniem Czepiel Marian v

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Krajewska Bronisława, ul. Krasickich 17, mieszkanie 3. v

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: wyciąg metryki, Ausweis — paszport, prawo jazdy na nazwisko: Kowaliński Władysław — Lwów — ulica Winnica 72. v

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis szkolny nazw. Tadeusz Śliwiak. v

UNIEWAŻNIAM skradziony zielony Ausweis nr 1179 w mleczarni dla Volksdeutsche na ul. Zimorowicza na nazwisko: Elsabeth Wiesner, Lwów ul. Pierackiego 60. v

POSAD POSZUKUJĄ

POLKA młoda, przystojna, inteli zna język niemiecki, ukraiński, szuka posady w biurze, sklepie, do dzieci, — przygotuje do egzaminów w zakresie szkoły średniej. Listy G. L. 02230

DWIE POLKI, zdrowe, pracowite — lat 25, 55, zajmą się gospodarstwem domowym, pielęgnacją chorych, kochają dzieci, umieją szyć. Chętnie na wyjazd. Listy Gaz. Lw. 02229

ZDOLNY długoletni akwizytor handlowy, spec reklam, ogłoszeń, propagandzista obejmie przedstawicielstwo poważnego wydawnictwa lub firmy handlowej na Lwów lub okręg. Zgłoszenia Lwów, Wienerstrasse 51 m. 38 Jan Szlakowski. 24128

FACHOWIEC drzewny, długoletnia praktyka poszukuje odpowiedniej pracy od 1. VIII. Gaz. Lw. 02432

PRYWATNE

PANIĄ, która podniosła 18. bm. na pl. Halickim brazoletkę, proszę zwrócić: ul. Wulecka 2, buchalteria. v

PANI z białą torebką, która wsiadła do tramwaju na ostatnim przystanku „7“ dnia 19. VII. niedziela, między godz. 13 a 14 z panem, który wysiadł róg ulicy Listopada a Szymonowiczów, jest proszona o randkę środa lub czwartek, godzina 7.30 wieczorem westybul kina „Roxy. — względnie odpowiedź G. Lw. 02349:

GIZIO! Zaklinam cię na wszystko — daj mi znak o sobie. czekam jak zawsze. Jeszcze raz błagam nie odmawiaj. Stef H. 02388

NAUKA

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18. v

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18.

MAŁŻEŃSTWA

MAM lat 27, jestem bardzo dobrą, lubię dom i domowe gospodarstwo — szukam także dobrego męża może być wdowiec z dzieckiem, lubię bardzo dzieci Listy Adm. Gaz. Lw. 02875!

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 215—22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej“ Lwów. ul. Sokola 4.